# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Lipca Rok 1862. № 161. Dnia 5 (17) Lipca 1862 Roku.

Czwartek. | Wschód Słońca go: 4 m. 0. Zachód „ „ 8 „ 11. | Jutro, ŚŚ. Szymona z Lipn: i Kamilla W.



Stan zdrowia JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Małżonki WIELKIEGO XIĘCIA Namiestnika, dziś, w czwartą dobę, jako odpowiedni zwyczajnemu biegowi słabości, jest zadawalniający.

W zdrowiu Nowonarodzonego WIELKIEGO XIĘCIA WACŁAWA, żadnej nie zaszło zmiany.

16go Lipca o godzinie 12ej w południe.

Dr. *Schmidt*.

---

UKAZ DO RADY ADMINISTRACYJNEJ NASZEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Uwolnionemu z powodu choroby od pełnienia obowiązków Namiestnika NASZEGO w Król: Polskiem i czasowo Głównodowodzącego 1ą armją, Jenerałowi-Adjutantowi, Jenerałowi Piechoty Hr: *Lüdersowi*, przez wzgląd na 55-letnią prawdziwie pożyteczną i poświęceniem się dla Tronu nacechowaną jego służbę, tudzież na szczególne zasługi położone w czasie Zarządu Królestwem, Najmiłościwiej Rozkazujemy: oprócz wyznaczonej mu przez NAS pensji ze Skarbu Cesarstwa, niszczać ze Skarbu Królestwa, od dnia uwolnienia, pensję dożywotnią, w ilości rs. 10,000 rocznie, z odniesieniem takowej do funduszu zamieszczanego corocznie w Budżecie Królestwa na pensje w drodze szczególnych nagród udzielane.

Wykonanie niniejszego Ukazu NASZEGO Rada Administracyjna nie omieszka polecić Kom: Rz: P. i S.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez CESARZA i KRÓLA,

p. o. Ministra Sekretarza Stanu Król: Polskiego,

(podp:) W. *Platonow*.

w Carskiem-Siole, d. 18 (30) Czerwca 1862 r.

---

Rozkazem Najwyższym z d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. Adjutant Jenerała-Adjutanta Hr: *Lüdersa*, Głównodowodzącego 1szą armją, Sztabs Rotmistrz Gwardji pułku ułanów JEGO C. MOŚCI *Muchanow*, za odznaczenie się w służbie awansowany na Rotmistrza, z przemianowaniem na Podpułkownika, z zaliczeniem do kawalerji armji i przeznaczeniem na p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra na miejsce Jenerała-Majora *Pilsudskiego*, który na własną prośbę uwolniony został od tych obowiązków, z pozostawieniem w kawalerji armji.

---

W Rzymie d. 5go b. m. rano, Kardynał *Antonelli* przedstawiał sam OJCU Ś. mu Xdza Maxymiljana *Orłowskiego*, Przełożonego Katolickich Kościołów na Kaukazie. Ziomek nasz mieszka w Tyflisie; ma on Parafję od wielu Dyecezji rozleglejszą, a nadto rozciąga swoją władzę nad 160,000 Katolikami po przestrzeni Kaukazu rozrzuconymi, albowiem wiarni trzech obrządków: łacińskiego, ormiańskiego i chaldejskiego, do takiej liczby tam dochodzą. Xiądz *Orłowski* złożył OJCU Ś. mu wielką mapę Kaukazu, na której wszystkie Kościoły Katolickie są oznaczone. PAPIEŻ przyjął go bardzo serdecznie i przez godzinę całą zasięgał wiadomości o tych odległych i tak mało znanych Rzymowi stronach. Potem na podanej sobie prośbie o błogosławieństwo Apostolskie dla Kaukazkich Katolików, własną ręką takowe napisał.

Na odbytym w Seminarjum Śgo KRZYŻA, dnia onegdajszego akcie uroczystym, otrzymali patenta z ukończonych nauk seminarskich: X. Polikarp *Trębicki*, X. Bronisław *Podolski*, X. Józef *Cieszkowski*, Ignacy *Wypyski*, X. Łukasz *Janczak*, X. Hipolit *Wajchman*; X. Anzelm *Grzesiewicz* i X. Mikołaj *Kułakowski* Karmelita.

Żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Emilji z Kończów *Zawistowskiej*, odbędzie się jutro w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana, nie zaś dziś jak to wczoraj w niektórych exemplarzach *Kurjera* ogłoszonem było.

Wczoraj, po długiej a ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem, opatrzony na drogę wieczności ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Karol *Babanty*, lat 63 wieku liczący. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na cmentarz Powązkowski.

W Poznaniu z 13 na 14 b. m. umarł Jerzy *Żupański*, Kupiec i Obywatel tamtejszy.

Damy Miłosierdzia Stowarzyszenia Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, zawiadamiają wszystkie Osoby, które jeszcze nie odebrały wygranych fantów, iż te każdodziennie do Soboty włącznie, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności wydawane będą od godz: 4tej do 7ej wieczorem; poczem fanty nieodebrane, uważane będą za własność Towarzystwa. Oraz upraszają Osoby, które łaskawie rozprzedażą biletów zająć się raczyły, ażeby należność za nie, albo do domu centralnego przy ulicy Alexandrja, na ręce Siostry *Leokadji*, lub Paniom dyżur przy fantach mającym, jak najspieszniej uiścić raczyły.

Jenerał-Major Hr: *Opperman*, przyjechał z Radomia.

JW. JX. Teofil *Nowicki*, Członek Komissji Rząd: W. R. i O. P., Dziekan Kościołów Prawosławnych w Królestwie Polskiem, wyjechał do Homburga.

Wczoraj w dalszym ciągu wizyt Jeneralnych, czyli examinów publicznych po tutejszych Ochronkach, zostających pod opieką Warsz: Tow: Dobrocz:, odbyła się takaż wizyta w Ochronce Nr III przy ulicy Pańskiej, a to w obec jak zwykle honorowych Opiekunek, oraz Prezesa Administracji Ogólnej, Ojca Sierot, i innych Członków Towarzystwa. Liczne grono dziatwy popisywało się z początkami Katechizmu, czytania, pisania i rachowania, a uczące się najlepiej otrzymały pochwały obecnych dla zachęty i przykładu drugich. Dziś takaż wizyta Jeneralna w Ochronie przy ulicy Czerniakowskiej, jutro przy ulicy Żórawiej, pojutrze Browarnej, zaś 21 na Pradze, 26 na Nowolipiu, 28 przy ulicy Brzozowej, 29 za rogatkami Wolskiemi, 30 na Tamce, a 31 przy ulicy Chłodnej, na którą przeniesioną została Ochronka z Ogrodowej ulicy.

Wczoraj, wydawca nowego dla dzieci Elementarza P. *Unger*, ofiarował po 50 exemplarzy tegoż, dla dziatek w Ochronkach na Tamce, oraz przy ulicach Czerniakowskiej i Pańskiej; zaś Ochronce przy ulicy Żurawiej, z powodu zbyt znacznej ilości uczęszczających tamże dziatek, rozdzielił pomiędzy takowe, exemplarzy sto. Ochronki przy ulicy Browarnej, Pragska, i za rogatką Wolską, otrzymają również po 50 exemplarzy tego elementarza.

Wkrótce opuści prassę *Mały Katechizm Katolicki*, napisany przez X. Justyna *Gryglewskiego* Dominikana, Nauczyciela Religji w Szkole Powiatowej. Piszący oprócz innych względów, miał na uwadze wychowanie domowe, jak niemniej Szkółki, Ochronki, i inne tego rodzaju zakłady, w których bardzo często osoby świeckie wykładają naukę religji; dla tego też przy każdej odpowiedzi znajdują się objaśnienia, mogące się przydać tak Nauczycielom nieoswojonym z metodą Katechizowania, jak również poczynającym słuchaczom. Przy końcu Katechizmu dołączono dodatek zawierający: Nabożeństwo codzienne, Przygotowanie do Spowiedzi i Kommunji, tudzież Sposób służenia do Mszy Świętej.

We Lwowie zamierza w tych czasach wykładać prelekcje geologiczne i astronomiczne P. Paweł *Hoffman*, Professor z Wiednia.

Prześliczny wiersz *Syrokomli* „Wstęp do Kalendarza", był wydrukowany w groszowym Wileńskim Kalendarzu na rok bieżący, a jako nieznany Czytelnikom naszym, podajemy go tu w całości:

### *Wstęp do Kalendarza.*

...novi incipiunt menses.
Virgilius—Polio.

Witajcie, nowej epoki czasy,
Was spotykamy z chlebem i solą!
Idź, stara nędzo na suche lasy,
Idź na dno piekieł, stara niewolo!
Kmiotek Litewski, co orząc łany,
Żył i umierał na cudzej grzędzie,
Dziś uroczyście został wezwany
Zająć swe miejsce w społecznym rzędzie.
Aż poświetlało w ubogiej chacie,
Poweselało na polu zboże,
Gdy mu rzeczono: „Rolniku-bracie,
„Ziemia twych ojców twoją być może!"
Szlachcic ją zdobył krwią swego przodka,
Ty ją zdobyłeś trudem mozolnym;
Jeszcze zdrój potu!... nagroda słodka...
Rzeczesz do syna: „ty jesteś wolnym!"
Ale do tego trzeba ofiary,
Przez nię do szczęścia jedyna droga,
Potrzeba nałóg porzucić stary,
I trzeźwą myślą czcić PANA BOGA.
Starą nienawiść do starszej braci,
Niech zapomnienie wieczne przygniecie;
Trzeba przebaczyć, że są bogaci,
Dziś bogatymi zostać możecie.
Promienie światła, nauk mozoły,
To tajemnica bogactwa cała:
Do szkoły dziatwę, szlijcie do szkoły!
Już dziś ciemnota wam nie przystała!
Dziady szlacheckie z dziady waszemi,
Przeżyły wieki doli, niedoli;
Wnuki z wnukami na tejże ziemi,
Obywatelska miłość zespoli.
Tak siła z siłą dwoiście zlana,
Dzielniej społeczną wesprze budowę,
Śmielej będziemy prosić u PANA
Błogosławieństwa na naszę głowę.

*Władysław Syrokomla.*

Wiktor Hr: *Baworowski*, znany tłumacz „Childe Harolda" i „Oberona" zajmuje się obecnie przepolszczeniem „Don Juana" (Bayrona), i wkrótce ma zamiar wydać to dzieło.

Wczoraj, w dalszej kontynuacji ciągnienia 3ciej klassy IVgo oddziału, Najwyżej dozwolonej loterji na dobra Szymanów i Seroki, w obec Urzędników ze strony Kommissji R. P. i Skarbu delegowanych, tudzież Obywateli m. Warszawy, główniejsze wygrane padły jak następuje: Po rs. 1,000, na Nr 4,153, i 14,939. Po rs. 500, na Nra: 2,822, 5,607, 6,413, 19,617, 21,215 i 28,257. Po rs. 100, na Nra: 531, 1,244, 5,642, 5,786, 6,401, 6,522, 10,529, 22,785 i 23,034.

Doktor Med: *Landowski*, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Długą, wprost Nalewek i Arsenału; do domu P. *Temlera*, Nr 43 (nowy), na 1sze piętro.

Doktor *Olbratowicz*, mieszka teraz w pałacu Ordy: *Zamoyskich*. Wchód od ulicy Żabiej przez bramę w podwórzu na dole. Zastać go można w domu od godz: 2ej do 6tej po południu, a z rana do godz: 8ej.

P. R., do przegranych onegdaj przezemnie w preferansa, a nieprzyjętych zł: 1 gr: 6, dołączając zł: 6 gr: 20, upraszam o przesłanie tychże na Instytut Moral: Zaniedb: Dzieci, i na intencję tego, który mnie onegdaj u siebie przyjmował.— B. D.

Jutro przypada ostatnia *kwadra*, w czasie której, będziemy podobno znowu mieli pochmurne powietrze, a które już od rana dziś ukazało się.

P. Tytus *Maleszewski*, tutejszy Artysta Malarz, bawiąc w Wilnie, dokąd przybył z Konstantynopola, ofiarował do Kaplicy Ostrobramskiej Obraz wykonany przez siebie, a przedstawiający CHRYSTUSA na Krzyżu.

W dniu 9tym b. m., wieczorem, w domu N° 451 przy ulicy Krako:-Przedm:, w mieszkaniu Urzędnika Sądowego, w czasie jego nieobecności, osoba nieznana, pozostawiła obrus wełniany przerabiany w kształcie dywanika. Wzywa się zatem też osobę, aby najdalej w dniach pięciu od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosiła się po odbiór niestosownie pozostawionego przedmiotu. W przeciwnym razie, obrus rzeczony, na korzyść Towarzystwa Dobroczynności oddany zostanie.

Od czasu zaprowadzenia kolei żelaznych w Węgrzech, Galicji i Xięztwach Naddunajskich, ogromne obszary ziemi, które dotąd służyły za pastwiska i łąki, zasiewają obecnie zbożem.

Do Czerniowiec (w Galicji), przybyło Towarzystwo Dramatyczne Krakowskie, i da 20 przedstawień teatralnych, 3go b. m. było pierwsze przedstawienie. Publiczność zgromadziła się licznie. Polacy zamieszkali w Czerniowicach, zamierzają tam założyć czytelnię polską. Jest to zamiar chwalebny.

W okolicach Wiednia już z końcem Czerwca rozpoczęto żniwa, które zapowiadają i piękne i obfite plony. Podobnież dopisały i winnice, a grona w porze obecnej tak są już wielkie, jak dawniej zaledwie w połowie Sierpnia bywały. Przed niejakim czasem spadł tam grad, ale nie zrządził żadnej szkody.

Z Ciechocinka donoszą, że bawiąca tam muzyka, która uprzyjemnia pobyt używającym kąpieli miejscowych, zostaje pod dyrekcją Edmunda *Lutoborskiego*, znanego zarówno z gry swojej jak i niektórych kompozycji. Drugim zaś skrzypkiem w tejże orkiestrze, jest utalentowany Artysta P. *Holland*.

Zapytywani bardzo często, gdzie zostawić adressa do P. Fryderyka *Müllera*, Korrektora Fortepjanów, donosimy, że takowe przyjmuje Skład fortepjanów zagranicznych i instrumentów organowych, przy ulicy Miodowej Nr 484, w pałacu dawniej *Kochanowskich*, dziś Prezesa *Hryniewicza*, istniejący.

P. Alexander *Rycerski*, Artysta-Malarz, Rzeczywisty Członek Korrespondent Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, wyjechał do Kielc w interesie Zamku po Biskupiego.

Głównym powodem panującego teraz zimna, jest, jak to wyrozumowali badacze, zbyt wczesne ciepło na wiosnę, a nawet upały niezwykłe. Ponieważ ciepło to rozciągało się na całym zachodzie i północy, przeto wielkie bryły lodów od zachodnich brzegów Grenlandji i morza lodowatego popłynęły na Ocean Atlantycki, a do stopnienia swego wymagały wielkiej ilości cieplika, przez co ostudziły powietrze. Ztąd tłumaczy się, dla czego wiatry zachodnie i południowo-zachodnie bywają zimne. Domysł ten pierwszy rzucił Professor *Rossmässler*, a potwierdza go ostatnia poczta atlantycka, albowiem parowce wracające z Ameryki Północnej do Europy, napotykały pod 47° szerokości geogr: olbrzymie góry pływające lodów, przed któremi zaledwie ujść zdołały. Widziano też wiele okrętów żaglowych nie mogących się wydostać z pomiędzy lodów.

Upraszam Pana *G. W.* sprzedawcę dóbr *S.*, aby odpowiedział na list mój doń pisany; dalsza bowiem obojętność, zniewoli mię do żądania tego na innej drodze. — Ignacy *Ożarowski!*

W czasie ostatniej wystawy owoców w Paryżu, jeden z ogrodników przedstawił 194 gatunki gruszek; pomiędzy brzoskwiniami była jedna która ważyła 4 funty! Co do śliwek, te sprostały już w wielkości gruszkom.

---

### Wiadomości Zagraniczne.

Azja.— Poczta Wschodnia Indyjska przywiozła wiadomości z Kalkuty datowane 9 Czerwca. Donoszą one, że *Dost-Mohamed* stał 15 Maja, o dzień drogi od Kandaharu. Plemie *Cossyahs*, na wschodniej granicy grozi otwartem powstaniem. — Z Singapore korrespondencje dochodzą 4 Czer:, z Batawji zaś do 14 Maja. Z pierwszych dowiadujemy się, że Kapitan *Brocke* z parostatkiem *Brainbow* zniszczył liczną flotę korsarzy, a z drugiej, że korsarze Jawańscy schronili się na wody Chińskie.—Podług doniesień z Hong-Kong z d. 27 Maja, wiedomości o wzięciu Ningpo potwierdza się. Ładunek amunicji dla powstańców, przybyły z Singapore, a wartujący 80,000 dollarów został skonfiskowany.— Tsingpu, miasto o 25 mil od Szanghai, zostało odebrane powstańcom— Admirał *Protel*, zmarł 18go skutkiem rany.

Francja. *Paryż, 11 Lipca.*— *Monitor* opisuje ciągle szczegóły podróży Cesarza, i podaje miane przy tej okoliczności mowy. Onegdaj rano Cesarz zrobił wycieczkę w okolice, a następnie w Clermont udzielał posłuchanie deputacjom z okolicznych departamentów; Cesarzowa zaś, której stan zdrowia nieco się polepszył, zwiedzała szpitale i domy przytułku. Wczoraj o 11ej w południe JJ. CC. Moście, udali się w dalszą podróż, i zatrzymali się na godzinę w Moulins, gdzie zgromadzone były władze departamentu Allier. Natłok ludu był tak wielki, że powóz Cesarski przecisnąć się nie mógł. O 4½, JJ. CC. Moście przybyli do Bourges. Tu Cesarz dziś odbył przegląd załogi, obejrzał nowe budowle, znajdował się na próbach artyleryjskich, a ogodz: 1ej pożegnał się z Cesarzową, która przez Paryż powróciła wprost do St. Cloud. Cesarz jutro opuszcza Bourges, i udaje się do Vichy. Dzień 15 Sierpnia J. C. M. przepędzi w Chalons.— *Presse* pisze z Kochinchiny, że Cesarz *Tu-Duc* posłał Pełnomocników do Kontr-Admirała *Bonnard*, i że rozpoczęto układy o pokój.— Podróż P. *Thouvenel* do Londynu ma podobno głównie na celu udzielenie Gabinetowi angielskiemu zespokajających objaśnień co do niektórych punktów kwestji wschodniej. — Słychać, że mianowanie Hra: *Morny* Xięciem ma być, hasłem do ogłoszenia długiej listy nowych tytułów szlacheckich. Nowy Xiążę otrzymał podobno pozwolenie wybicia w tutejszej Cesarskiej mennicy medalu, na pamiątkę odwiedzin Cesarza w Nade i otrzymania tytułu Xiążęcego. — Korrespondencje z wyspy Kuby donoszą o panującej tam obawie Europejczyków. Lękają się oni powstania murzynów. — Jenerał *Almonte*, nadesłał tu podobno raport o położeniu Mexyku. Raport ten odbity w drukarni Cesarskiej w 25u exemplarzach, rozdany został tylko między dygnitarzy.

Włochy.— *Constitutionnel* zapewnia, jakoby z dobrego źródła, że nowy zwrot w stosunku Włoch do zagranicy pociągnie za sobą przekształcenie Gabinetu Turyńskiego. Jenerał *Durando* ma się udać do Petersburga, *Ratazzi* obejmie w jego miejsce wydział spraw zagr: *Capriolo* spraw wew:, *Minghetti* finansów, *Sella* robot publicznych, *Depretis* marynarki, a Admirał *Pensano*, wysokie dowództwo w służbie czynnej.

Kongregacja Biskupów i Zakonników w Rzymie, zakomunikowała tym z Prałatów, którzy nie znajdowali się na uroczystościach kanonizacyjnych, akta obrad zgromadzenia Biskupów. — Liczba wojsk okkupacyjnych francuzkich ciągle jest zmniejszaną, ale natomiast wzrasta czynność nowourządzonych Papiezkich zakładów werbunkowych. Biskupi Irlandcy, przybyli do Rzymu, mają się o to postarać, aby każda parafjia dostarczyła przynajmniej jednego człowieka do kontyngensu Papiezkiego. Biskupi Albańscy zalecali uorganizowanie korpusu ochotników z ich narodowości w liczbie 20,000, twierdząc, że werbunek łatwy będzie, byleby były pieniądze.— W Neapolu aresztowano niejakiego Xcia *Avilos*, podejrzanego o knowania miuratystowskie. Fakt to jednak odosobniony i nie mający żadnego znaczenia. — P. *Ratazzi*, zawiadomiwszy 11 b. m. Turyńską Izbę deputowanych o zaręczeniu Xczki *Pii* z Królem Portugalskim, rzekł: Włochy zajmują miejsce między mocarstwami pierwszego rzędu i potrafią odpowiedzieć powszechnym oczekiwaniom; będą one potężnem narzędziem swobody i cywilizacji.— Minister skarbu na temże posiedzeniu przedstawił projekt do praw wyznaczającego Xiężniczce *Pii*, dotacją 500,000 fr. Izba uznała nagłość wniosku i mianowała Komissję do powinszowania Królowi.— Komitet Genueński ostrzegał Włochów przed werbownikami, którzy nie z jego zlecenia działają, są to podobno wysłańcy Serbscy.

---

### Ostatnie Wiadomości.

Do Londynu nadeszły z New York wiadomości, datowane 7go b. m. Dowiadujemy się z nich, że pod Richmond miało miejsce kilka bitew, i że w końcu armja związkowa po cztero-godzinnej walce, zupełnie pobitą

została. Liczyła ona tylko 95,000 ludzi, gdy tymczasem stojący naprzeciw niej skonfederowani, mieli do 185,000. Stratę unjonistów podają na 10 do 30,000 ludzi. Cofnęli się oni o 17 mil, pod zasłoną kanonjerek przy James-River. Podobno 12,000 wzięto do niewoli wraz z dwoma Jenerałami, oraz zdobyto całą artylerję oblężniczą, zapasy żywności i amunicją. Richmond było uilluminowane z powodu tego zwycięztwa. Władze Stanów Północnych wezwały Gubernatorów o dostarczenie nowych wojsk. Jenerał *Mac Clellan*, mimo porażki wydał proklamacją, w której oświadcza, że Richmond prędzej lub później upaść musi. — Na giełdzie New-Yorkskiej panowało prawdziwe przesilenie, papiery spadły. Stan handlowy przyrzekł rządowi swe poparcie. — Hrabia *Paryża* i Xiążę *Chartres*, wracają do Europy.— Taki stan rzeczy wskazuje, że walka w Ameryce daleką jest do końca, i że wystąpienie z pośrednictwem Mocarstw Europejskich, możeby teraz było na dobie.

We wszystkich miastach Włoskich wiadomość o uznaniu Królestwa Włoskiego przez mocarstwa północne, z nadzwyczajną radością przyjętą została.— Słychać, iż Prefekt Palermo, który był obecnym przy mowie *Garibaldego*, poda się dymissji.

Poczta Wschodnia Indyjska przywiozła depeszę z Bombay, datowaną 27 Czerwca. Donosi ona, że między załogą Heratu a wojskami *Dost-Mohameda*, stoczoną została bitwa, w której kilku dowódców ostatniego poległo.

## Wiadomości Literackie.

Wyszedł z druku poszyt 4ty *Kółka Domowego* na miesiąc Lipiec, i zawiera: Grosz wdowi, wiersz, przez T. *Lenartowicza*, (z drzewo:) zdjętym z obrazu francuzkiego malarza *Delacroix;* Wspomnienia rodzinne (ciąg dalszy), przez Sabinę *Grzegorzewską*, (z 2ma drzeworytami rys: *Gersona*); Dwadzieścia cztery godzin w Hiszpanji, przez Z. H., (z drzeworytem rys: F. *Tegazzo*); Wspomnienia historyczne na miesiąc Lipiec, przez A. *Borkowską;* Korrespondencja z Wiednia, przez J. *Janiszewską;* O ubiorach; Objaśnienie tablicy rysunków; Przytem tablica i rycina mód Paryzkich. Można prenumerować na wszystkich Stacjach Pocztowych, w xięgarniach lub w Redakcji, w domu *Kornbergera* przy ulicy Sto-Krzyzkiej, piąta brama od Nowego-Świata Nr 1342, w mieszkaniu J. *Szmigielskiej*.

## DONIESIENIA.

1) Kamienica trzy-piętrowa około Krakowskiego-Przedmieścia z obszernem podwórzem i oficynami, czyniąca dochodu rocznego około Złp. 6,000, gdzie od lat najdawniejszych komornego nie podwyższano, bez długu, jest do sprzedania za Złp. 80,000 gotówką.—2) Osoba pojedyncza, która może pożyczyć Złp. 4,000 odpowiedzialnej familji, otrzyma w procencie przyzwoite życie i mieszkanie. — 3) Kto ma kaucję w gotówce Złp. 5,000, może mieć miejsce Sekretarza w biurze prywatnem, z pensją Złp. 2,000 rocznie i mieszkanie kawalerskie, lub też przypuszczonym do współki interesu, który przynosi przeszło Złp. 20,000 rocznie. Do tej posady nawet z mniejszemi zdolnościami każdy przypuszczony będzie. Informacja w **Kantorze Stręczeń Mieszkań,** obok Dobroczynności.

**Sekwestrator Powiatu Warszawskiego.** — Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Powiatu, będą sprzedane na Placu Grzybowskim, w dniu 18 Lipca r. b., o godzinie 10ej rano: a) Źrebców ośm; b) Koni cugowych dwa; c) Jałowizny sztuk dwanaście; d) Fortepjan mahoniowy; e) Powóz, Bryczka i Sanki. — **Teresiński.**

W dniu 15 b. m., na szossie między Raszynem a Warszawą, zgubione zostały **Papiery,** w kopercie trzema pieczątkami czerwonemi opieczętowanej. Ponieważ są to dowody z których nikt korzyści mieć nie może; zawierały się bowiem w kopercie: Reskrypt W. Naczelnika Powiatu Warszawskiego; Metryka urodzenia Jerzego Skarzyńskiego; Świadectwo Sądu Poprawczego Kaliskiego; Świadectwo złożonej przysięgi na wierność; Świadectwo przesiedlenia; Opis życia i Umowa z Janem Brzezińskim. Uprasza się łaskawego znalazcę, aby zechciał takowe papiery, albo do wsi Komorów, 3 wiorsty od Raszyna odległej, do miejscowego Zastępcy Wójta Gminy, a zarazem poszkodowanego Jerzego Skarzyńskiego, albo też w Warszawie Janowi Brzezińskiemu, przy ulicy Chłodnej Nr 915 zamieszkałemu oddać, za wynagrodzeniem jeżeli takowego żądać będzie.



Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że z Hotelu **de Paris,** przy ulicy Bielańskiej, nowo wybudowanego, **Omnibus** kursować będzie od dnia 18 Lipca b. r., cztery razy dziennie, w następującym porządku: rano o godz: 4 min: 15, zatrzymywać się będzie przed Hotelami: Drezdeńskim, Polskim i Niemieckim, a o godz: 5ej min: 10, zabierze Passażerów z Hotelu Paryzkiego.— Osoby życzące się zabrać tym Omnibusem, raczą się zgłaszać wcześniej do Kancellarji Hotelu Paryzkiego. Cena jazdy: rano od osoby na Szneleug Złp. 2; o trzy kwadranse na 11tą od osoby Złp. 1; o godz: 5ej Złp. 1; o godz: 10ej wieczorem Złp. 2; od dzieci połowę ceny. Każda osoba może mieć przy sobie rzeczy f. 60. Tenże sam Omnibus kursować będzie do Kolei Petersburgskiej trzy razy w tydzień, Niedzielę, Środę i Piątek, zatrzymywać się będzie o godz: 6ej przed Hotelami: Drezdeńskim, Polskim i Niemieckim, wracając zabierze Gości z Hotelu Paryzkiego. Osoby chcące się zabrać tym Omnibusem, raczą się zgłaszać do powyższego Hotelu. Cena jazdy kop: 50. Każdy z Passażerów może mieć przy sobie rzeczy funtów 60.



W dniu 15 b. m., zginął **Pies** z rassy Buldogów, koloru ciemnego, bez żadnej odmiany, rok jeden mający. Ktoby o takowym dał znać lub odprowadził do domu Nr 638 C, przy ulicy Czystej, gdzie Stróż Stanisław wskaże, oprócz podziękowania otrzyma nagrodę. Ostrzega się przytem, że nieprawy posiadacz do Sądowej odpowiedzialności pociągnięty będzie.

Dziś rano ciepła stopni 14, wczoraj w południe ciepła stopni 22. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 3. (W mierze).

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 (16) Lipca 1862 roku.

| Monety: | Żądane Rs. | Żądane Kop: | Płacono Rs. | Płacono Kop: |
|---|---|---|---|---|
| Pół-imperjały . . . . . . . | — | — | 5 | 70 |
| Pruski kurant . . . . . . . | — | — | — | — |
| **Papiery publiczne:** | | | | |
| Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs. | — | — | 92 | 82 |
| Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs. | 15 | 12 | 15 | 10 |
| Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt: | — | — | 74 | — |
| Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt: | 89 | 25 | 88 | 75 |
| **Wexle:** | | | | |
| Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . . | 102 | 60 | 102 | 45 |
| Wrocław 100 tal: 2 m. . . . . . | — | — | — | — |
| Gdańsk 100 tal: 2 m. . . . . . | — | — | — | — |
| Hamburg 300 Marc: . . . . . | 156 | — | — | — |
| Wiedeń 150 Guld: 2 m. . . . . | 81 | 50 | — | — |
| Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . . | 99 | — | — | — |
| Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: . | 99 | 25 | — | — |
| Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: . | 6 | 97½ | — | — |
| Paryż 300 franków 2 miesięcz: . | 82 | 80 | — | — |

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 kop: 17⅞. Od Listów Zastawnych kop: 4.

## Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 15go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 60; żyta rs. 3 k. 82½; kartofli k. 90. — Za wiadro okowity próby 10ej k. rs. 1 53¼; za garniec k. 50.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 161.

*Czwartek. — Dnia 17go Lipca. — Rok 1862.*


**Przyjechali do Warszawy.** Jaźwiński Fel: Obyw: z Woli Osowińskiej nr 625; Mickiewicz Wład: Ob: i Michałowski Kaz: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Żymirski Józef Ob: z Kruszyny nr 625.

**Wyjechali:** Xiądz Bucelski Wojc: Kanonik do Korytnicy; Machczyński Edw: Ob: do Żytomierza; Niemojewski Felix: Ob: do Rokitnicy.

**Przyjechali koleją żelazną:** Getz Józef Ob: z Berlina nr 2311; Niemira Felix Obyw: z Rejnertz nr 625; Podczaski Bron: Ob: z Wrocławia nr 625.

**Wyjechali koleją żelazną:** Dobrzańska Józefa Ob: do Wrocławia; Kobylińska Helena Ob: do Krakowa; Malczewska Karolina Ob: do Marjenbad.

## DONIESIENIA.

**Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.**—Zawiadamia, że d. 19 (31) Lipca r. b., o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala tutejszego, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098 głośna in minus licytacja, na dostawę 200 sążni 3½ łok: kub: drzewa twardego, to jest brzeziny i dębiny. O warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Kancellarji Szpitala.—Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, **L. N. Margulies. Sekretarz** w z. **J. Hertz.**

**PANNA** lub **WDOWA** zamiłowana w pracy dotyczącej **Handlu**, może znaleść zaraz stosowne zatrudnienie do **Zarządu** w Warszawie, jako też **Dwoje DZIEWCZĄT** przystojnych. Adressa przyjmują się w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Wykwalifikowany **MAJSTER MŁYNARSKI**, znający się dostatecznie na Mechanice, Budowie Młynów, Tartaków, Młocarni, konstrukcji najlepszej, pragnie przyjąć obowiązek w Cesarstwie Rossyjskiem. Adres proszę zostawić u Rządcy domu Nr 2765b przy ulicy Obożnej.

# KOSZULE

webowe w znacznym doborze, po **Rs. 2** i po Rs. 2 kop: 50; pikowe po Złp. 10 i 12 i t. d., **Kalisony** płócienne, dymkowe i fild Ecos, Chustki płócienne i batystowe białe i z kolorowemi szlaczkami, **Krawaty** Paryzkie najświeższej mody, Parasole mezkie jedwabne, **Rękawiczki** glansowane, jedwabne i niciane, **Szelki** Paryzkie, Skarpetki niciane i bawełniane, **Pończochy** damskie, **Kołnierzyki** męzkie angielskie i krajowe, **Kufry i Sac de voyage** do podróży i różne galanteryjne rzeczy, z któremi poleca się Magazyn **S. Zifferblata**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Ner 476 D, wprost filarów Teatralnych, po cenach nader przystępnych.

**WDOWA** w średnim wieku przybyła ze wsi pragnąc mieć zajęcie, życzyłaby sobie wziąść **PANIENKĘ** na stół i na mieszkanie, której bym mogła zastąpić miejsce Matki, oraz gdyby sobie życzyła może pobierać nauki z tą dogodnością, iż fortepjan jest u mnie i to za pomierną cenę. Ktoby życzył sobie umieścić niech się zgłosi pod Nr 348 przy ulicy Nowe-Miasto, do Gospodyni domu. Jeżeliby sobie kto życzył z Prowincji, to się możemy porozumieć przez korrespondencję.

## Kantor Loterji Klassycznej

**i Skład Cygar zagranicznych i krajowych, pod firmą REISWASSER.**

W nowo otworzonym **Kantorze,** przy ulicy Leszno Nr 653/4, wprost Rymarskiej, dostać można **LOSÓW** do 1ej klassy 100ej Loterji Klassycznej.

**Salon,** dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Meblami, do wynajęcia na Sierpień i Wrzesień, pod Nrem 1525 przy ulicy Chmielnej, na 2m piętrze od frontu. Wiadomość od godz: 3ej do 6ej po południu, pod Nr 647 ulica Przejazd, w oficynie prawej na 1m piętrze wchodząc ze wschodów po prawej stronie; tamże **Toaleta** damska nowa do sprzedania.

Znana z swoich zadziwiających skutków **Eau de la Floride,** która przywraca siwym włosom ich kolor pierwotny, oraz zabezpiecza takowe od wypadania i czyści z łupieży, nadeszła do **Handlu LEONARDA** na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Odwachu Nr 445.

Tenże Handel otrzymał nowy transport różnych **Perfum, Pomad** i **Mydeł,** z Paryża i Londynu, równie **Kosmetyków** do udelikatnienia płci, między innemi:

**Lait Antephelique.**
**Guerlain's Lotion.**
**Rowland's Kalydor.**
**Aspasine liquide** i w proszku;
oraz Farby do czernienia włosów:
**Melanogene.**
**Chromacome.**
**Eau Berger,** i sławny
**Rimmel's Toilet Vinegar.**

Janowi Bartz Bógpomóż, w Powiecie Lipnowskim, Gubernji Płockiej, zaginęły czyli skradziono dwa **Rewersa,** wydane przez Mercina Tober na 300 talarów, przez Karola Bartz na 50 talarów; ktoby o takowych wiedział, raczy dać wiadomość do P. Lipińskiego, Fabrykanta Powozów w Lipnie; nadmienia się przytem, że żadnego użytku obecny posiadacz nie może mieć, gdyż stosowne ostrzeżenia poczynione zostały.

## Nagrody Rs. 5.

W przejeździe przez Alee Belwederskie, zgubiony został **PLAN** b. Zamku Królewskiego. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot rzeczonego Planu, Intendentowi Zamku.

W dniu 14 b. m. i r., w przejeździe ze Stacji Grodzisk do Warszawy, lub idącemu od Banhofu ulicą Marszałkowską, Królewską, Graniczną, Żabią, Senatorską, do domu Petyskusa, wypadło **trzy tysiące złotych** w papierach rossyjskich 25-rublowych. Poczciwy znalazca raczy je zwrócić do Handlu Materjałów Pismiennych J. Rakoczy, w tymże domu Petyskusa, za nagrodą jaką sam sobie oznaczy.

**Agronom** chlubne posiadający świadactwa, praktykujący kilka lat za granicą w W. X. Poznańskiem, zamiłowany w gospodarstwie, pragnie przyjąć obowiązek Rządcy lub Lustratora dóbr. Ktoby więc z JJWW. i WW. Panów potrzebował takiego, raczy swój adres zostawić w Zakrystji XX. Bernardynów, lub wprost porozumieć się u X. Dyonizego, Regensa Zakonu XX. Bernardynów, pod Nr 14 na 1m piętrze.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że przyjechałem do miasta Lublina, i wykonywać będę czynności **DENTYSTYCZNE,** podług najnowszego i najpraktyczniejszego systemu; Interesowane Osoby raczą się zgłosić do Hotelu Rzymskiego pod Nr 10.

**J. Arnstein, Dentysta.**

Kto tylko za **jednego Talara na zawsze** chce być uwolnionym całkowicie od szczurów i myszy, niech się zgłosi do posiadającego tajemnicę Pana **C. E. Sonntag** w **Neufahrwasser,** per **Gdańsk,** poste restante. Środek ku wytępieniu tegoż robactwa sporządzony, należy do najszacowniejszych i najchwalebniejszych wynalazków nowoczesnych, stawia pewną tamę częstemu oszukaństwu, obałamuceniu i zdzierstwu **na zawsze,** i zapewnia każdemu **istotną gwarancję,** że uwolni **bez śladu** dom, podwórze i t. d., a nawet i pola od wspomnionego robactwa. **(Żadna szarlatanerja!).**

**ZAWIADOMIENIE ZE SKŁADU HURTOWEGO I CZĄSTKOWEGO**

# HERBATY CHIŃSKIEJ
## J. KACZKOWSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, naprzeciw nowo wybudowanej Resursy Obywatelskiej i Dobroczynności.

**W skutek ogłoszenia mego, że w Handlu moim**

# CENY HERBATY
## O POŁOWĘ ZNIŻYŁEM,

**otrzymałem liczne zapytania listowne, jakie gatunki i po jakich cenach sprzedaję,** niniejszem przeto mam honor zawiadomić:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Nr 1. | **Herbata** czarna familijna . . . . . . . . . | funt Złp. | 5 gr: 15. |
| Nr 2. | **Herbata** czarna wyższego gatunku . . . . . . | " " | 6 " 20. |
| Nr 3. | **Herbata** czarna z tańszych najlepsza . . . . | " " | 8. |
| Nr 4. | **Herbata** czarna **Amatorska** . . . . . . | " " | 10. |
| Nr 5. | **Herbata** czarna z kwiatem . . . . . . . | " " | 12. |
| Nr 6. | **Herbata** czarna z kwiatem **wyborowa** . . | " " | 13 gr: 10. |

Nr 7. **Herbata Liansinska** wysokiego gatunku, tak zwana **Cesarska Herbata,** funt od Złp. 16 do 20.

**Handlującym odstępuję RABAT.**

# PAPIER WLINSI

Najlepsi Lekarze w Paryżu, zalecają **Papier Wlinsi,** jako najskuteczniejszy środek, który radykalnie leczy katary, zapalenie piersi, ból gardła, boleści krzyża, reumatyzmy, etc.— Jednorazowe, a najwięcej dwurazowe użycie, wystarcza najczęściej do zupełnego wyzdrowienia, i wyjąwszy małe świerzbienie nie zostawia po sobie żadnego innego wrażenia. Pudełko z 10u arkuszy złożone, kosztuje franka i pięćdziesiąt centymów. — Dostać można w Krakowie u P. Molędzińskiego pod Barankiem, we Lwowie u P. Tomanka. (8)

## Złp. 100,000,

w całości lub częściowo, jest do wypożyczenia w każdym czasie, na Nieruchomości w Warszawie. Wiadomość powziąść można, u Rządcy Hotelu Saskiego.

W dobrach Markuszew, położonych przy trakcie bitym Lubelskim, jest do wypuszczenia każdego czasu w dzierżawę, nowy **Młyn wodny** o 3ch kamieniach, urządzony na sposób amerykański. Osoby posiadające odpowiednią kwalifikację, za zgłoszeniem się do Właściciela domu przy ulicy Tamka Ner 2843, będą mogły mieć sobie udzielone, co do warunków dzierżawy, bliższe szczegóły.



**DOMY** w Warszawie na różne ceny, od Złp. 15,000 do 100,000, z placami i ogrodami, w różnych punktach miasta, na 7, 8, 9, 10 i 12% procent. — **DOBRA** mniejsze i większe z lasami, łąkami obszernemi, pastwiskami i t. p. dogodnościami; oraz **KOLONJE** w pobliżu Warszawy, a między temi Kolonja w pięknem położeniu, z nowemi i kompletnemi gospodarskiemi zabudowaniami, z dużym ogrodem fruktowym, zawierającym w sobie wyborowe frukta i ogrodnicze delikatesy, z stałemi dochodami, a nawet z znaczną propinacją do sprzedania. — Do zamiany **Dobra i Kolonje** na Domy i nawzajem.—Potrzebny jest Kapitał Złp. 80,000, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, na dobry procent, i Rs. 3,000 na dobrą hypotekę w Warszawie.

Żądany jest Wspólnik z kapitałem Złp. 5,000, do Zakładu przynoszącego 100 procent, bez żadnego narażenia kapitału.— Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu zwanym Elerta, nad Handlem Cieplichowicza na 2m piętrze od frontu.



Jest do sprzedania **Kolonja,** w bliskości Jabłonny położona. Wiadomość powziąść można przy ulicy Długiej pod Nr 550 w Bawarji, u Właściciela tejże.



Potrzebny jest z osobnym zamknięciem **DOMEK** z **Szopą murowaną** lub jaką inną murowaną budowlą, na założenie Fabryki i umieszczenie Maszyny parowej, pod korzystnemi dla Właścicieli warunkami. Adresa upraszam złożyć listownie w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

O mil 10 od Warszawy, za Wisłą, są do sprzedania **Dobra,** w których jest: w gruntach ornych i łąkach włók 30, w kolonjach włók 140, w lasach włók 50, w ogóle włók nowopolskich 220, przy trakcie na bity wyrabiającym się i rzece spławnej położonych. Szacunek dóbr jest Rs. 220,000, z których Rs. 43,000 na gruncie pozostać może. Wiadomość powziąść można u Adama Klejner na Grzybowie, w domu pod Nr 1083, na 2m piętrze od frontu.

Podpisany **Dom Handlowy** zawiadamia niniejszem, że **Mieszkanie** swoje, wraz z **Kantorem Komisowo-Expedycyjnym,** jako też wyprzedaż **Cementu Portlandzkiego** i **Śledzi Hollenderskich,** przeniósł z ulicy Rymarskiej, na ulicę Graniczną, Nr 1077 lit: C, wprost Bazaru Wgo Kurtza.

**JÓZEF HOCHEDLINGER.**

## Zarząd Młyna Parowego
**W ZEGRZYNKU**

Ma zaszczyt donieść, że sprzedaż komissową swojej **Mąki,** powierzył od dnia 1go Lipca r. b. Domowi D. Eisenmann et Prywes.

Zegrzynek 1go Lipca 1862.

Kantor nasz jest na ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1059.

**Eisenmann et Prywes.**

**MIESZKANIE** z kilku Pokoi i Kuchni składające się, do wynajęcia na lato lub na rok cały, z meblami lub bez tychże, w Mieście **Skierniewicach** przy Kolei Żelaznej. Wiadomość tamże, u Właściciela na Kurcowiźnie, lub w Warszawie w domu Nr 737/8 u Rządcy.

## SPROSTOWANIE.

Ponieważ Onufry Szabuniewicz wieczysto dzierżawny posiadacz kolonji Wolka Konstancja w dobrach Dembe Wielkie położonej, oraz wierzyciel ostrzeżeń hypotecznych pomienionych dóbr, *w Kurjerze* z dnia 3 Czerwca r. b. Nr. 125, wbrew prawdzie, z ujmą dobrej wiary i opinji podpisanego ogłosił; że *Szabuniewicz plenipotencją przez siebie, podpisanemu w dniu* 7 (19) *Stycznia* 1860 *roku udzielony, przez pozew jakoby pod dniem* 10 (22) *Czerwca* 1862 *roku doręczong odwołał, a pomimo takiego odwołania, tenże wchodzi w umowy z owej plenipotencji z różnemi osobami i te naraża na processa i unieważnienia wszelkich działań*: dla sprostowania przeto pomienionego nader szkodliwego i potwarz obejmującego obwieszczenia, podpisany zmuszony jest prawdę w odparciu nierzetelnego ogłoszenia wyjaśnić: że kiedy dobra Dembe Wielkie z powodu zaległości podatków i rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w ilości rs. 12,000, w dniu 1 Grudnia 1859 r. zostały przez licytację sprzedane, a wierzyciele przeszło na rs. 60,000 swych wierzytelności, a między temi i Onufry Szabuniewicz wszelkiej nadziei odzyskania swych funduszów, pozbawieni zostali, i kiedy zdawało się, iż nie ma żadnego środka ratunku, wówczas Szabuniewicz trafił do podpisanego za poradą którego zyskał, nietylko uchylenie pomienionej sprzedaży dóbr, ale uzyskał projekt wyjścia raz na zawsze z zaległości podatków Skarbowych i rat Towarzystwa Kredytowego, oraz zaspokojenia wierzytelności hypotecznych, też dobra Dembe Wielkie ciążących; w tym celu spisano dnia 7 (19) Stycznia 1860 r. przed Rejentem Śliwińskim w Warszawie 3 akta mocą dwóch pierwszych, W. Łaszewski jako właściciel dozwolił podpisanemu dobra swe Dembe Wielkie, wieczyście lub z prawem uwłaszczenia rozczynszować, oraz postanowił takowe dobra w Administracją Szabuniewiczowi za wynagrodzeniem, aż do czasu rozczynszowania i zaspokojenia wszystkich hypotecznych wierzytelności oddać, Szabuniewicz wówczas obowiązał się między innemi wszelkie zaległości Skarbowe i Towarzystwa Kredytowego rs. 12,000 wynoszące, sposobem pożyczki zapłacić, aby tym sposobem sam był w możności dobra w Administracją objąć, a podpisany był w możności rozczynszowania dokonać, wreszcie celem łatwiejszego uzyskania na dobra Dembe Wielkie pożyczki Towarzystwa Kredytowego na spłacenie ciężarów hypotecznych, Szabuniewicz upoważnił z innemi wierzycielami podpisanego do nieuważnienia lub zmoderowania kontraktów sprzedaży lasu w dobrach Dembe Wielkie przez Łaszewskiego, na rzecz Kupców Ejzenbergów i Zysmana spisanych, bądź w drodze zgody, bądź procesu załatwić.

Za powyższe zaś zobowiązanie się Szabuniewicza w dostarczeniu rs. 12,000, W. Łaszewski trzecim Aktem tegoż dnia przyznał Szabuniewiczowi w gotowiźnie, gruntach i lesie wynagrodzenie na rs. 25,000 wartości wynoszące, a jak tylko Szabuniewicz otrzymał sowite wynagrodzenie, a swych zobowiązań wyżej skreślonych nie wykonał i rs. 12,000, zaległości Towarzystwu Kredytowemu nie spłacił, nową tem samem sprzedaż dóbr Dembe Wielkie na dzień 28 Sierpnia 1860 r., Towarzystwo Kredytowe zarządziło. Szabuniewicz w nadziei zasłonięcia się od odpowiedzialności z swych zobowiązań, wytoczył przeciwko Łaszewskiemu, Podowskiemu i podpisanemu spór przed Sądy Cywilne Pozwem dnia 10 (22) Czerwca 1860 r. doręczonym, z żądaniem aby Szabuniewicz za uwolnionego od obowiązku dotrzymania zadeklarowanych koncessji, był poczytany.

Podpisany zaś z powodu niemocy swych rąk, opuściwszy zawód publicznej Adwokatury, poświęcił się jako pełnomocnik w uratowaniu dóbr wzmiankowanych od upadku, z oczynszowania więc przy pomocy włościan pomienionych dóbr, tyle zaległości Towarzystwa z rs. 12,000 opłacił, iż tylko pozostało do zaspokojenia około rs. 1500. Szabuniewicz na prośbę podpisanego z właścicielem dóbr, dnia 26 Sierpnia 1860 r. celem uwolnienia dóbr od licytacji na trzeci dzień przypadać mającej, w obec świadków zobowiązał się tę resztę zaległości rs. 1500 Towarzystwu za wynagrodzeniem spłacić, lecz i tego powtórnego zobowiązania swego nie dotrzymał, a to z powodu, że do pewnego udziału korzyści z zalicytować się mających dóbr Dembe Wielkie przez konkurentów został przypuszczony; pominięciu Go zaś zadeklarowanej korzyści, przyłączył się napowrót do procesów przez Wgo Łaszewskiego o unieważnienie tej ostatniej z dnia 28 Sierpnia 1860 r. sprzedaży rozwiniętego, deklarując przyjść z pomocą forszusowania funduszu na jego popieranie.

Gdy ostatnia ta sprzedaż dóbr Dembe Wielkie wyrokiem Rządzącego Senatu d. 9 Lipca 1861 r., z winy Woźnego uchyloną została, W. Łaszewski wystąpił zwzajemną skargą przeciw Szabunewiczowi pozwem w d. 12 (24) Stycznia r. b. doręczonym, o wynagrodzenie zrządzonych szkód z niedotrzymanych dwóch pierwszych zobowiązań, oraz o uchylenie wynagrodzenia Szabuniewiczowi, jak wyżej na 25,000 rs. trzecim aktem zadeklarowanego. Wśród takiego stanu rzeczy, Szabuniewicz był w trakcie kombinacji z kupcami lasów Ejzenbergami i Zysmanem względem nabycia, niektórych hypotecznych wierzytelności i wystąpienia z nową subhastacją dóbr Dembe Wielkie. W. Łaszewski unikając rezultatu takiego szkodliwego planu, zawarł d. 11 (23) Maja r. b., przed Rejentem Grzywińskim, z kupcami lasów Dembskich Ejzenbergami i Zysmanem akt zgody, mocą której nietylko Łaszewski, a tem samem i hypoteczni wierzyciele obok zwrotu lasu przeszło włók 10, ale sami pomienieni kupcy lasów i nowi osadnicy, znaczne odnieśli korzyści i spokojność miejscową.

Podpisany przeto aczkolwiek zbytecznie, po raz jednak pierwszy, korzystając w części z plenipotencji Szabuniewicza imieniem jego, jako też innych wierzycieli zgodę powołaną z poręczeniem osobistem zaakceptował.

Gdy w powyższy sposób zawarta zgoda, zniszczyła Szabuniewiczowi powołane kombinacje, Szabuniewicz nieoględnie i lekceważnie, ogłosił jak na wstępie nadmieniono przeciw podpisanemu zarzut nadużycia dobrej wiary, gdy temczasem jak wykazano, plenipotencja nie była ani odwołaną, ani i niewłaściwie pozwem zaskarżoną. Podpisany przeto publicznie deklaruje, że z owej plenipotencji Szabuniewicza, z żadnemi osobami w umowy nie wchodził, a tem samem na żadne procesa i unieważnienie akt nie mógł nikogo narazić, a dokonana nawet akceptacja komplanacji między Łaszewskim, a kupcami lasów zawartej, nietylko że nie jest umową i bynajmniej majątku Szabuniewicza nie dotycze, ale mu nawet korzyść przynosi.

Podpisany obok tego szczegółowego sprostowania, publicznego zarzutu złej wiary w czynach, nie mających nawet miejsca, powołał Onufrego Szabuniewicza za potwarz przed kratki Sądowo-Karne o wymierzenie mu sprawiedliwości. — Warszawa, dnia 20 Czerwca 1862 r.— Andrzej *Hrycykiewicz*, Magister Prawa i Admin. b. Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym

Do większego rozwinięcia bardzo zyskownej fabrykacji, niemającej współzawodnictwa, potrzebny jest człowiek swobodny, czynny, pewnego charakteru, któryby jako spólnik z kapitałem 8 do 10,000 rsr., mógł zarazem trudnić się prowadzeniem kassy i buchhalterją. Przy należytej czynności i oszczędności, dochód przynieść może 70 do 80 procent a nawet i więcej, a przytem wkładowym kapitałem dwukrotnie w ciągu roku obrócić można. Fabryka zaopatrzona jest jak najlepiej we wszelkie machiny i zaasekurowana za 12,854 rsr. w towarzystwie Salamandry w St. Petersburgu. Konkurujący przypuszczony będzie niezwłocznie jako równouprawniony wspólnik, zwłaszcza, jeśli przed końcem Lipca r. b. włoży swój kapitał. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera, lub pod adresem: „Ch. Defour, fabrykant jedwabiu w Kutais na Kaukazie.

Ponieważ Właściciel

## Dóbr Stawiszyn i Dóbr Goleniowy,

ma zamiar starać się o Paszport emigracyjny, zawiadamia niniejszym, że tak Dobra Stawiszyńskie jak Dobra Goleniowskie jest w chęci sprzedania. Pierwsze leżą w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, dwie mile od Miasta Kalisza; drugie zaś w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, pięć mil od Stacji Kolei Żelaznej Myszków. Chęć kupna mający zechce się zgłosić na miejsce same, gdzie Administracja szczegółowo odpowie na każde zapytanie. Zapytania na piśmie czynione zostaną bez odpowiedzi, tak samo żądanie anszlagów. — **Łubieński Alfred.**

## C E N N I K
## SZKŁA TAFLOWEGO

w całych skrzyniach, po 10 kóp hutniczych, i w pół skrzyniach po 5 kóp hutniczych, zapakowanego, wyrabianego w Fabryce mojej Szkła **Czechy pod Garwolinem**, w Gubernji Lubelskiej położonej, na miejscu w Fabryce, oraz w Składach w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 477 A, i za Żelazną Bramą w domu Nr 973, naprzeciw Gościnnego Dworu.

| Ilość szyb na jedną kopę hutniczą | Obszerność: Wysokość szyb | Obszerność: Szerokość szyb | POJEDYNCZE TAFLE Nr 1 — wypada kopa hutnicza Rs. 2 — wypada jedna szyba: Rs. | kop: | Nr 2 — Rs. 1 k. 50: Rs. | kop: | Nr 3 — Rs. 1 k 20: Rs. | kop: |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Cale polskie | | | | | | | |
| 1 | 40 | 30 | 2 | — | 1 | 50 | 1 | 20 |
| 1 1/2 | 36 | 29 | 1 | 33 1/3 | 1 | — | — | 80 |
| 2 | 34 | 28 | 1 | — | — | 75 | — | 60 |
| 3 | 32 | 26 | — | 66 2/3 | — | 50 | — | 40 |
| 4 | 30 | 25 | — | 50 | — | 37 1/2 | — | 30 |
| 5 | 28 | 23 | — | 40 | — | 30 | — | 24 |
| 6 | 26 | 22 | — | 33 2/3 | — | 25 | — | 20 |
| 7 | 25 | 29 | — | 28 | — | 21 3/7 | — | 17 1/7 |
| 8 | 24 | 19 | — | 25 4/7 | — | 18 3/4 | — | 15 |
| 9 | 22 | 18 | — | 22 2/9 | — | 16 2/3 | — | 13 1/3 |
| 10 | 20 | 17 | — | 20 | — | 15 | — | 12 |
| 12 | 18 | 16 | — | 16 2/8 | — | 12 1/2 | — | 10 |
| 14 | 17 | 15 | — | 24 2/7 | — | 10 5/7 | — | 8 4/7 |
| 16 | 16 | 13 | — | 12 1/2 | — | 9 3/8 | — | 7 1/2 |
| 18 | 15 | 12 | — | 11 1/8 | — | 8 1/3 | — | 6 2/3 |
| 20 | 14 | 12 | — | 10 | — | 7 1/2 | — | 6 |
| 30 | 12 | 10 | — | 6 1/3 | — | 5 | — | 4 |
| 40 | 11 | 9 | — | 5 | — | 3 3/4 | — | 3 |
| 50 | 10 | 8 | — | 4 | — | 3 | — | 2 1/5 |
| 60 | 9 | 7 | — | 3 1/3 | — | 2 1/2 | — | 2 |

Powodowany ogólną potrzebą pięknego i taniego **Szkła taflowego, czyli Szyb do okien**, na których w naszym kraju zbywało, rozpocząłem w roku 1857 fabrykację Szkła taflowego. Fabrykacja ta tak znaczny postęp dotąd uczyniła, iż z wielkiem mojem zadowoleniem, Szkło taflowe w powyższej Fabryce mojej wyrabiane, zastępując obecnie w zupełności szyby w lepszym gatunku, które przedtem jedynie z zagranicy były sprowadzane, spowodowało to, że w roku zeszłym, w porównaniu z poprzedzającemi latami, prawie mała tylko znacząca ilość Szkła taflowego z zagranicy do nas wprowadzoną została, jak to regestra celne pouczają.

Fakt ten, jak również widok wielu budowli i gmachów Stołecznego Miasta Warszawy i prowincji, które mojem szkłem taflowem oszklone zostały, za uczynionym znacznym postępem mojego fabrykatu, najwymowniejsze dają świadectwo.

Zasługuje również na uwagę i ta okoliczność, iż w Fabryce mojej wyrabiają się **Szyby różno kolorowe, Szyby karbowane, jako też Szyby dęte białe**, aż do wysokości blizko 60 cali, a szerokości 40 cali, które w razie obstalunku, grubości pojedynczej, półtoraczej lub dubeltowej, po cenach do rozmiaru zastosowanych, dostarczone być mogą.

Fabryka Szkła Czechy, dnia 1 Marca 1862 r.

**Ignacy Hordliczka.**

## Kapelusze Męzkie Panama,

sprzedaje o 25% procent taniej jak w r. z. Handel

## LEONARDA, Nr 445,

na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Odwachu;

oraz

## Albumy do Fotografji,

**SAKI** Podróżne Dywanowe i Skórzane, po cenach nader umiarkowanych.

*Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych w Rossji.* — W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 3 (15) Maja r. b., zawiadamia, że na żądanie Publiczności, z powodu potrzeby powiększenia przewozu towarów i osób na drodze żelaznej, oprócz dwóch pociągów dotąd tygodniowo, to jest: w Niedzielę i we Środę z Warszawy i Białegostoku odchodzących, wyprawiany będzie trzeci, każdego Piątku z Warszawy o godz: 8ej, a z Białegostoku o 9tej rano, poczynając z d. 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. Pociągi te tak jak i poprzednie, są tylko przygotowawcze, jako na drodze w zupełności niewykończonej, otwarte zostały dla dogodności publicznej, i dla tego Towarzystwo spodziewa się, że Publiczność ze swej strony uwzględni niedogodności na stacjach.

## DOM KOMISSOWY
### K. Puławskiego et Comp.

w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty exystujący. Zawiadamia JJWW. i WW. Obywateli Ziemskich z Litwy, Wołynia, Podola, Ukrainy, oraz z Królestwa Polskiego, jako zamówił znaczną ilość Robotników na Parobków, Zagrodników, zdatnych do wszelkich robót gospodarskich, familjami: pojedynczych Parobków, Dziewek Zagranicą, w Szlązku i Czechach, narodowości słowiańskich, których partje w końcu Lipca, Sierpnia, Września, Października, Listopada i Grudnia r. b. do Warszawy nadchodzić będą, ugodzonych na lat sześć, ośm i dziesięć. Obok więc możności załatwienia zamówień już exystujących, Dom powyższy służyć może Obywatelom którzy potrzebują Ludzi roboczych, i dla tego uprasza aby swe żądania raczyli wcześniej nadesłać do powyższego Domu — **K. Puławski et Compt.**

W Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, w dobrach Modliborzyce, o półtrzeciej mili od Zawichosta położonych jest do rozkolonizowania w czynsz wieczysty, za stosownym wkupem, z lasem lub bez takowego włók 50 **Ziemi dobrej**. Bliższa wiadomość w miejscu. Adres p. Lublin, Janów Ordynacki w Modliborzycach.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.